Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 94 (2960)
ROK VII.

SOBOTA

ŁÓDŹ 19-IV-52



W dn. 17.IV. 1952 r. Marszałek Sejmu Wł. Kowalski dokonał dekoracji Prezydenta Bolesława Bieruta Orderem Budowniczych Polski Ludowej. CAF — fot. Wdowiński

Okazując swe uczucia przewodniczącemu PZPR

naród wyraził uznanie

i bezgraniczną ufność Partii

Przemówienie Bolesława Bieruta na uroczystej akademii w Warszawie

Jestem do głębi serca wzruszony, drodzy moi przyjaciele, tak serdecznymi i gorącymi wyrazami Waszych uczuć i życzeń z okazji mego 60-lecia.

Szczególnym wzruszeniem napełnia mnie ta potężna fala twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych, ten szeroki, ofiarny odzew mas pracujących, które pracą swą i serdecznym wysiłkiem dla swej ojczyzny, dla Polski Ludowej — dają dziś wyraz swym uczuciom, wypowiadają — jak zawsze — w twórczy i dobitny sposób swój stosunek do spraw, uznawanych za ważne.

A ważną sprawą jest w tym wypadku, oczywiście, nie moja osoba, nie moje 60-lecie, lecz ważnym i istotnym jest to, co niewypowiedzianie drogie jest dla nas wszystkich: dla partii, dla klasy robotniczej, dla mas pracujących, dla narodu — idea wyzwolenia człowieka, wielka idea socjalizmu.

Tą ideą żyła, o nią walczyła przez dziesiątki lat polska klasa robotnicza, tę ideę wciela dziś zwycięsko w czyn, przekształca ją w rzeczywistość pod przewodem klasy robotniczej naród polski.

Oczywiście, idee przeobrażają się w rzeczywistość tylko w procesie konkretnych walk klasowych, w których kierującą siłą jest partia rewolucyjna. Wiemy dziś, nie tylko z własnych przeżyć, ale z doświadczeń historycznych zarówno polskiego, jak i międzynarodowego ruchu robotniczego — czym jest partia rewolucyjna, jaka jest jej rola i znaczenie dla zwycięstwa rewolucji proletariackiej, dla realizacji idei socjalizmu.

Cóż stanowi o sile naszej partii?

O sile jej stanowi więź z masami pracującymi w walce o urzeczywistnienie wielkiej idei proletariatu, idei, która ożywia polską klasę robotniczą, która tkwi głęboko w sercach polskich mas pracujących — idei wyzwolenia człowieka z wszelkich form wyzysku i przemocy, idei nieustannego podnoszenia dobrobytu mas, wzbogacania ich życia, pogłębiania kultury.

O sile partii stanowi to, że jest ona awangardą klasy robotniczej — najbardziej rewolucyjnej i przodującej klasy w obecnej epoce historycznej. O sile partii proletariatu stanowi to, że jest ona jedyną partią, która kieruje się programem, opartym na naukowym poznaniu praw rozwoju społecznego, że jest jedyną partią torującą ludzkości drogę w przyszłość ku lepszym i doskonalszym formom bytu społecznego i rozwoju człowieka, ku jego najpełniejszej wolności i twórczości.

Dlatego wzorem i przykładem jest dla nas bohaterska Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików), która pod kierownictwem genialnych wodzów proletariatu — Lenina i Stalina — stojąc na czele mas w okresie Wielkiego Października, pierwsza dokonała historycznego wyłomu w światowym systemie kapitalizmu.

To partia pod wodzą Stalina zabezpieczyła ludowi pracującemu ZSRR zwycięstwo w walce o zbudowanie nowego ustroju i społeczeństwa socjalistycznego, a dziś kroczy zwycięsko ku komunizmowi.

To partia kierowana przez genialnego stratega i wodza — Józefa Stalina — zabezpieczyła narodom ZSRR historyczne zwycięstwo nad faszyzmem w II wojnie światowej, dopomogła polskiemu ludowi pracującemu i innym narodom do zrzucenia jarzma kapitalizmu, nie szczędzi nam i innym narodom braterskiej pomocy w naszym budownictwie socjalistycznym i sprawia, że ZSRR stał się dziś ostoją i nadzieją całej postępowej ludzkości w walce o utrwalenie pokoju światowego.

Wznosząc potężne budowle komunizmu i przeobrażając przyrodę dla potrzeb człowieka, ZSRR pod wodzą WKP(b) stał się dziś gwiazdą przewodnią, wskazującą ludzkości niezawodną drogę dalszego wspaniałego rozwoju.

O sile partii stanowi także jej organizacja, jej zwartość wewnętrzna oraz jej najściślejsza więź codzienna z wielomilionowymi masami bezpartyjnych ludzi pracy, jej wczucie się w tętno życia tych mas, w ich potrzeby i troski, w tym celu, aby umiejętnie pokierować walką o interesy mas pracujących, o ich całkowite zwycięstwo zgodnie z wielką ideą socjalizmu.

Polski ruch robotniczy, w którego zorganizowanych szeregach miałem szczęście uczestniczyć wraz z wieloma towarzyszami obecnymi tu na tej sali w ciągu przeważającej części swego życia, bierze za wzór sławną, bohaterską i pełną zwycięstw drogę WKP(b). Od wielkiego i genialnego wodza WKP(b) Józefa Stalina — wielkiego teoretyka socjalizmu, kontynuatora nauki marksizmu-leninizmu, opartej na doświadczeniach międzynarodowego ruchu robotniczego — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza uczy się kierować walką mas pracujących i ich ofiarną pracą nad budownictwem fundamentów socjalizmu.

A cóż jest źródłem sił umysłowych i moralnych pojedynczego człowieka, źródłem jego wzrostu i rozwoju, cóż jest źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas spośród wielotysięcznej rzeszy aktywistów partyjnych, źródłem wzrostu i rozwoju społecznego również każdego w Polsce człowieka pracującego — robotnika, chłopa, inteligenta?

Źródłem sił umysłowych i moralnych, źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas są idee, o wcielenie których walczy nasza partia — kiedy jesteśmy stopieni z nią czynem, sercem i myślą w jedną całość w każdej chwili swego życia, jeśli stanowimy nieodłączną cząstkę siły partii, jeżeli jesteśmy bezgranicznie wierni jej wskazaniom ideologicznym.

Miliony ludzi bezpartyjnych darzą dziś partię naszą bezgranicznym zaufaniem, ponieważ dzieje partii, jej walka, jej ideologia, jej program, jej osiągnięcia, jej wskazania odpowiadają ich uczuciom, ich potrzebom, ich poczuciu słuszności. Ufność mas, ich wiara w słuszność wskazań partii, poparcie mas dla haseł partii — to właśnie niezawodne źródło jej siły.

Ale dla nas członków partii jest ona ponadto niezastąpioną i nieprzerwaną szkołą życia, szkołą hartu bojowego, szkołą myśli i uzdolnień osobistych. Jest ona dla każdego z nas wielką wychowawczynią, przewodniczką, źródłem siły i otuchy w najtrudniejszych nawet chwilach w życiu. Z uczuciem więzi z partią łatwo byłoby także zginąć w walce, oddać jej ostatnie swe tchnienie, gdyby zaszła tego potrzeba.

Z jej imieniem na ustach, za jej idee — oddawały życie setki i tysiące najlepszych bojowników, największych synów i córek polskiej klasy robotniczej i narodu. Partia jest źródłem kształtowania i umacniania najszlachetniejszych uczuć w człowieku, ona to umacniała w naszych sercach miłość dla kraju ojczystego, gorący proletariacki patriotyzm, który łączył się nierozerwalnie z poczuciem solidarności międzynarodowej, z wielką internacjonalistyczną ideą walki o socjalizm.

Dzięki partii i jej bojowej rewolucyjnej ideologii proletariackiej uchwyciliśmy głęboką więź dziejowych losów własnego narodu polskiego i jego najżywotniejszych interesów — z walką klasy robotniczej, z wiarą w zwycięstwo socjalizmu.

Nasz naród, który całym sercem czerpie z 1000-letniego dorobku poprzednich pokoleń, wkroczył od ośmiu lat na nową drogę dziejów. Stał się on narodem robotników i chłopów, którzy zerwali pęta, krępujące ich w ciągu wieków i dziś szybko rośnie w siły nasza umiłowana ojczyzna. Dzięki nowym możliwościom zdobycia wykształcenia i kwalifikacji — wyzwala ona i wydobywa z mas ludowych niezwykłe talenty, uzdolnienia i wytrwałość w pracy. Otwiera to przed naszym narodem olbrzymie perspektywy.

Dla nas, ludzi partii, troska o prostego człowieka, człowieka o zwykłym — ale jakże czułym — sercu, troska o lepsze jego życie, o lepszy jego los i przyszłość jest sprawą najświętszą.

Tą troską kierujemy się również, kiedy nawołujemy do wzmożonej pracy, kiedy budzimy w sercach milionów ludzi poczucie dumy z wyników swej pracy, kiedy budzimy pęd do szlachetnego współzawodnictwa, kiedy nawołujemy do wytrwałości i hartu, do przełamywania trudności, trudności wzrostu, których nie podobna ominąć przy tak wielkim zasięgu zadań, jakie mamy przed sobą, które musimy i potrafimy przełamać szybko na naszej drodze do socjalizmu.

Należymy do obozu pokoju, do obozu, który poczuwa się do odpowiedzialności za losy swego narodu i za losy ludzkości, za losy jej kultury, za jej obronę przed pożogą, rozpalaną przez imperialistycznych ludobójców.

Jest naszą ambicją, aby zapewnić obecnemu i podrastającemu pokoleniu pełne napięcia i twórczych poszukiwań bogate życie w warunkach pracy pokojowej, opartej na nowych stosunkach między narodami, których wzór daje nam wielki Związek Radziecki.

Nie ma nic bardziej zaszczytnego, jak sprostać temu zadaniu i pokrzyżować zbrodnicze plany podpalaczy świata.

Partia nasza i jej kierownictwo powierzyły mi, jako swemu długoletniemu członkowi, odpowiedzialne zadania organizacyjne i państwowe. Sądzę więc, że te serdeczne uczucia, które z okazji mego 60-lecia polskie masy pracujące wyraziły nie tylko w słowach, ale przede wszystkim w czynach, w pracy produkcyjnej, w zobowiązaniach twórczych i współzawodnic-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Otwarcie wystawy poświęconej 10-leciu PPR

WARSZAWA. — W dniu 18 bm. w b. pałacu Radziwiłłów przy trasie W—Z otwarta została zorganizowana staraniem Komitetu Centralnego PZPR, wystawa z okazji dziesięciolecia Polskiej Partii Robotniczej.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli — członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele.

W imieniu organizatorów wystawy przemówił członek Biura Politycznego KC PZPR — Franciszek Jóźwiak - Witold, który oświadczył m. in.:

Otwieramy naszą wystawę w dniu urodzin najdroższego nam kierownika partii i nauczyciela, wiernego ucznia wielkiego Stalina — tow. Bieruta.

Niech ta wystawa, niech nauki historii polskiego ruchu rewolucyjnego, niech historia życia tow. Bieruta stanie się jeszcze jedną dźwignią w walce polskiej klasy robotniczej, całego narodu polskiego o socjalizm, o pokój.

Po części oficjalnej zebrani zwiedzili wystawę.

Uroczysta akademia w Warszawie

WARSZAWA. — 18 bm., w 60 rocznicę urodzin przewodniczącego KC PZPR, Prezydenta RP Bolesława Bieruta odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Gdy witany dźwiękami hymnu narodowego Prezydent RP Bolesław Bierut zajął miejsce za stołem prezydialnym, na sali wybuchła długo niemilknąca burza entuzjastycznych oklasków.

Uroczystej akademii przewodniczył marszałek Sejmu Władysław Kowalski. W prezydium zasiedli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Józef Cyrankiewicz, Konstanty Rokossowski, Jakub Berman, Hilary Minc, Aleksander Zawadzki, Franciszek Jóźwiak, Roman Zambrowski, Franciszek Mazur, Zenon Nowak, Edward Ochab, Stanisław Radkiewicz, Hilary Chełchowski, Adam Rapacki i Stefan Matuszewski.

Po zagajeniu akademii przez marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego, premier Cyrankiewicz odczytał tekst depeszy Józefa Stalina z życzeniami dla Prezydenta Bieruta.

Referat o życiu i walce Prezydenta Bieruta wygłosił sekretarz KC PZPR Edward Ochab. (Skrót referatu podajemy na str. 2).

Następnie delegacje organizacji społecznych i młodzieży składają Prezydentowi życzenia oraz kwiaty.

Zebrani przyjęli niezwykle gorąco przemówienie Prezydenta Bieruta. Sala raz po raz wyrażała swe uczucia burzą oklasków. Na zakończenie części oficjalnej odczytana została depesza do Generalissimusa Stalina.

Józef Stalin pozdrawia

Prezydenta Bolesława Bieruta

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

W dniu Waszego sześćdziesięciolecia pozwólcie pozdrowić Was, Towarzyszu Prezydencie, jako wielkiego budowniczego i kierownika nowej, zjednoczonej, niepodległej ludowo-demokratycznej Polski.

Przesyłam Wam serdeczne życzenia zdrowia i sukcesów w Waszej działalności dla dobra bratniego narodu polskiego i dalszego umocnienia przyjaźni między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Radzieckim w interesie pokoju na całym świecie.

J. STALIN.

Przemówienie E. Ochaba na uroczystej akademii w Warszawie

Nasze historyczne sukcesy

osiągnęliśmy pod kierownictwem Partii i jej przewodniczącego – Bolesława Bieruta

Towarzysze!

Życie Bolesława Bieruta związane jest nierozerwalnie z dziejami mężnej walki SDKPiL i PPS-lewicy przeciw pierwszej wojnie imperialistycznej i dywersji piłsudczykowskiej w polskim ruchu robotniczym, z dziejami niezłomnej walki KPP przeciw krwawym rządom burżuazji polskiej, przeciw dyktaturze faszystowskiej, która bestialsko gnębiła masy ludowe i torowała drogę najazdowi hitlerowskiemu na Polskę, z dziejami bohaterskich i zwycięskich zmagań PPR przeciw hitlerowskim okupantom i rodzimej reakcji, o niepodległość narodu i władzę ludu, z dziejami Polski Ludowej, która pod przewodem towarzysza Bieruta w ciągu ośmiu lat swego istnienia dokonała gigantycznej pracy twórczej, otwierając nowy, najpiękniejszy i najważniejszy okres w tysiącletnich dziejach naszego narodu, okres socjalizmu.

Należy podkreślić, że dzieje ruchu robotniczego na przestrzeni ostatnich 70 lat — to dzieje walki klasy robotniczej o przodownictwo w narodzie, to dzieje heroicznej walki, która za życia naszego pokolenia doprowadziła do historycznego zwycięstwa klasy robotniczej pod kierownictwem PZPR, pod przewodem towarzysza Bolesława Bieruta.

W ciągu tych trudnych, przełomowych dziesięcioleci hartowała się klasa robotnicza i lud pracujący w twardej walce z uciskiem zaborców i z wyzyskiem rodzimej burżuazji, z rządami obszarników i kapitalistów.

W dojrzewaniu ideologicznym polskiego ruchu robotniczego i w uświadamianiu sobie przez partię klasy robotniczej jej roli hegemona w życiu narodu i spadkobiercy najlepszych postępowych tradycji narodowych, ogromną pomoc okazali nam kierownicy WKP(b) i Międzynarodówki Komunistycznej.

KPP nierozerwalnie związana z klasą robotniczą i ludem pracującym coraz lepiej rozumiała i stosowała w praktyce głębokie wskazania WKP(b) i Międzynarodówki, głębokie nauki Lenina i Stalina.

Z głęboką wdzięcznością wspomina dziś wyzwolony naród polski bohaterską walkę KPP i imiona tysięcy jej ofiarnych bojowników i działaczy.

Zwycięska droga PPR pod przewodem Bolesława Bieruta

W tragicznie ciężkich warunkach rozpoczynała swą wiekopomną walkę o wolność PPR.

W obliczu bestialskiej, eksterminacyjnej polityki okupanta hitlerowskiego, PPR organizowała szeroki i demokratyczny Front Narodowy, front walki z okupantem i jego agenturami, walki pod kierownictwem przodującej narodowi, konsekwentnie rewolucyjnej, głęboko patriotycznej i internacjonalistycznej klasy robotniczej.

Doświadczenia, które naród wyciągnął w toku walki, zwycięstwa Armii Radzieckiej zbliżającej się do granic Polski, pogłębiały w masach ludowych świadomość, że jedynie słuszny jest program PPR i jej hasła o konieczności skupienia całego narodu w walce z okupantem.

Pod przewodem towarzysza Bieruta kierowniczy trzon PPR pokrzyżował dywersyjne plany kapitulacji wobec wroga klasowego i zdradzieckiego wypaczenia treści Frontu Narodowego.

Pod przewodem towarzysza Bieruta skupiła KRN wszystkie odłamy demokratyczne polskiego społeczeństwa, wyłoniła pierwszy w naszych dziejach rząd robotniczo-chłopski, który zrealizował programowe hasła PPR, hasła historycznego Manifestu Lipcowego, hasła szerokiego Frontu Narodowego.

Towarzysz Bierut na podstawie głębokiej analizy marksistowskiej wykazał, że w warunkach przekształcania się narodu naszego w naród socjalistyczny, w nowej, trudnej i napiętej sytuacji międzynarodowej jest rzeczą nie tylko możliwą, ale i niezbędną zerwanie z wszelkimi hamulcami sekciarskimi i wysunięcie z całą siłą hasła Narodowego Frontu walki o pokój i Plan 6-letni.

Dziś możemy ocenić ogromne znaczenie analizy teoretycznej, danej przez towarzysza Bieruta na VI plenum, ogromne znaczenie i siłę mobilizacyjną haseł Narodowego Frontu walki o pokój i Plan 6-letni, również na podstawie licznych faktów, które zaszły w ciągu kilkunastu miesięcy, dzielących nas od ostatniego plenum KC PZPR, faktów, które potwierdziły w pełni słuszność wskazań towarzysza Bieruta i KC partii.

Klasa robotnicza i nasza partia pod przewodem towarzysza Bieruta utrwaliły swą kierowniczą rolę w życiu wyzwolonego narodu, zacieśniła się łączność partii z milionowymi masami bezpartyjnych w walce o pokój i Plan 6-letni, poważnie wzrosła siła gospodarcza i obronna naszej ojczyzny.

Wielki syn polskiej klasy robotniczej

Towarzysz Bierut, wielki syn polskiej klasy robotniczej jest jakby uosobieniem tej nowej roli historycznej, jaką odgrywa dziś klasa robotnicza w życiu narodu, w budowie naszego państwa demokracji ludowej.

Z dumą może naród polski wskazać na te wspaniałe rezultaty, jakie osiągnął w pracy i walce pod kierownictwem klasy robotniczej, pod przewodem towarzysza Bieruta.

W ciągu swej długiej, tysiącletniej historii naród polski nigdy nie znał okresu równie bujnego i szybkiego rozwoju jak dziś w okresie rządów robotniczo - chłopskich, w okresie demokracji ludowej, w okresie prezydentury towarzysza Bieruta.

W niezwykle szybkim tempie rozwija się w Polsce Ludowej przemysł socjalistyczny, będący dźwignią rozwoju całej gospodarki narodowej.

Wartość produkcji przemysłowej w przeliczeniu na głowę ludności jest obecnie niemal czterokrotnie wyższa od poziomu tej produkcji w r. 1938 w Polsce sanacyjnej.

Oczywiście rozwój ten nie odbywa się gładko i bez wstrząsów. Tak np. w drugim półroczu 1951 r. z początkiem 1952 r. na skutek splotu niepomyślnych okoliczności, a zwłaszcza nieurodzaju okopowych i coraz mocniej występujących skutków posuchy jesiennej, zaznaczyły się w Polsce trudności aprowizacyjne, zwłaszcza w zaopatrzeniu w mięso i tłuszcze.

Skutki jesiennej posuchy byłyby w warunkach gospodarki kapitalistycznej niewątpliwie katastrofą dla milionów ludzi pracy, dla całego narodu, ale w warunkach demokracji ludowej skutki te mogą być poważnie ograniczone i skutecznie przezwyciężane dzięki planowej polityce rządu robotniczo - chłopskiego, dzięki mobilizacji rezerw gospodarki socjalistycznej, a zwłaszcza dzięki braterskiej pomocy potężnego mocarstwa socjalistycznego, naszego wielkiego sojusznika i niezawodnego przyjaciela.

Towarzysz Bierut w swych artykułach i przemówieniach, np. w przemówieniu do przodujących pracowników POM, wskazuje nam drogi i sposoby przezwyciężenia trudności na odcinku produkcji rolnej oraz przyspieszenia rozwoju wsi w kierunku socjalistycznym.

Niezwykle szybki rozwój gospodarczy Polski Ludowej idzie w parze z burzliwym rozwojem kulturalnym kraju!

Kilkakrotnie wzrosły nakłady książek i czasopism, osiągając w ciągu 7 lat działalności wydawniczej w Polsce Ludowej imponującą cyfrę 450 milionów książek.

W warunkach demokracji ludowej przeobraża się cały naród Polski, w ostrej walce klasowej wykuwa się nowe, socjalistyczne oblicze naszego narodu.

Naród polski kierowany przez PZPR i jej przewodniczącego towarzysza Bieruta z dumą podsumowując dotychczasowe zdobycze i wyniki swej wytężonej pracy, coraz lepiej zdaje sobie sprawę z tego, że nie byłoby historycznych zdobyczy i takich wspaniałych wyników twórczej pracy wyzwolonych robotników i chłopów, gdyby nie było niezłomnego sojuszu, głębokiej przyjaźni, historycznego przykładu i codziennej braterskiej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego.

„Czerpiemy wzór — mówi towarzysz Bierut — z wielkiego i potężnego kraju, w którym zwyciężył socjalizm. Osiągnięcia ZSRR są niezawodnym przykładem, że krocząc po twórczej drodze socjalizmu naród nasz będzie wzrastał w siły i dobrobyt, będzie szybko pomnażał swą gospodarkę i swą kulturę".

Twórca historycznego projektu Konstytucji

Podsumowaniem dotychczasowych osiągnięć i zwycięstw narodu polskiego, narodu budującego socjalizm, jest opracowany pod kierownictwem towarzysza Bieruta projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, omówiony i zaakceptowany przez miliony ludzi pracy na tysiącach zebrań od Karpat po Bałtyk, od Bugu po Odrę.

Ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie miała równej sobie pod względem zasięgu i wymowy politycznej.

W przemówieniach dyskutantów, a zwłaszcza robotników, górowała nuta głębokiej dumy klasowej i narodowej z dotychczasowych osiągnięć i zdobyczy klasy robotniczej i całego narodu polskiego, głębokiej wiary w piękną słoneczną, socjalistyczną przyszłość naszego wyzwolonego narodu, głębokiej miłości do Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, wielkiego syna polskiej klasy robotniczej, wiernego ucznia Lenina i Stalina — towarzysza Bolesława Bieruta.

Towarzysz Bierut zdobył sobie serca milionów robotników i chłopów, uczonych i artystów, nauczycieli i dzieci, kobiet i młodzieży, partyjnych i bezpartyjnych patriotów polskich dzięki swej stalinowskiej nieskazitelności ideowej i niezłomności przekonań, dzięki swej nieugiętej walce o zwycięstwo demokracji ludowej, o Polskę Socjalistyczną, o pokój i szczęście naszego narodu, o umocnienie braterskiej przyjaźni Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, o zwiększenie naszego narodowego wkładu w wielkie międzynarodowe dzieło obrony pokoju i postępu.

W ofiarnej, niezmordowanej pracy i walce wysunął się towarzysz Bierut na czoło partii i klasy robotniczej, stanął w rzędzie największych synów narodu polskiego, zdobył serce własnego narodu, i szacunek wśród bratnich narodów, wśród milionów ludzi miłujących wolność i pokój.

Potężny wyraz uczuć narodu

Wyrazem uczuć miłości i szacunku całego narodu jest potężna, nie mająca precedensu pod względem zasięgu i wymowy politycznej kampania zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta.

Wyrazem uczuć miłości i szacunku całego narodu są setki tysięcy listów, napływających ze wszystkich stron kraju z najserdeczniejszymi pozdrowieniami dla wielkiego syna naszego narodu, z najgorętszymi życzeniami długich, długich lat życia i pracy

I my, zgromadzeni tutaj przedstawiciele PZPR, ZSL, SD, przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi, Związków Zawodowych, Związku Młodzieży Polskiej, Związku Samopomocy Chłopskiej, Wojska Polskiego, ZBoWiD, Ligi Kobiet, TPP-R, związków artystycznych i stowarzyszeń społecznych, partyjnych i bezpartyjnych patriotów naszej ludowej ojczyzny, łączymy się z najszczerszymi, wielomilionowymi rzeszami narodu polskiego w uczuciach czci i miłości dla wielkiego żołnierza klasy robotniczej i niezłomnego przywódcy naszego wyzwolonego narodu, wiernego ucznia Lenina i Stalina, pierwszego budowniczego Polski Ludowej.

Niech żyje i zwycięża naród polski pod przewodem towarzysza Bieruta, walczący o pokój i socjalizm!

Niech żyje i zwycięża w Polsce i na całym świecie wielka nieśmiertelna sprawa Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina!

Niech żyje i zwycięża potężny obóz pokoju, któremu przewodzi genialny wódz postępowej ludzkości — wielki Stalin!

Uniw. Wrocławski — przyjął imię Bolesława Bieruta —

WROCŁAW.— W dniu 18 bm. w 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta, Uniwersytet Wrocławski przyjął Jego imię.

W uroczystości przemianowania uczelni wzięli m. in. udział wiceminister Szkolnictwa Wyższego, Eugenia Krassowska i wiceprzewodniczący Polskiej Akademii Nauk — prof. Wierzbicki.

Zgromadzeni w auli uniwersyteckiej studenci z entuzjazmem przyjęli oświadczenie wicemin. Krassowskiej, że Prezydent Bierut wyraził zgodę na nazwanie uniwersytetu Jego imieniem.

Przy dźwiękach Międzynarodówki, rektor Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy. Na płycie marmurowej wyryte są słowa:

„Uniwersytet Wrocławski dźwignięty z ruin w roku 1945 otrzymuje 18 kwietnia 1952 r. imię Bolesława Bieruta, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 60 rocznicy Jego urodzin. Powołany do twórczej pracy dla nauki polskiej i kultury socjalistycznej za drogowskaz przejmuje historyczne Jego wskazania".

Życzenia w Belwederze

WARSZAWA. — 18 bm. w 60 rocznicę urodzin Prezydenta RP, Bolesława Bieruta członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie, złożyli swe podpisy w księdze życzeń, wyłożonej w sali pompejańskiej w Belwederze.

W ciągu całego dnia przybywały do Belwederu delegacje z całego kraju, składając najserdeczniejsze życzenia dla Prezydenta RP.

* * *

18 bm. w godzinach wieczornych Prezydent RP, Bolesław Bierut, wydał przyjęcie w salach Rady Państwa.

Największy w Polsce zakład ceramiczny

rozpoczął produkcję

Cegielnia w Zielonce to jeszcze jeden triumf polskiego robotnika i inżyniera

WARSZAWA. — 18 BM. BUDOWNICZOWIE CEGIELNI W ZIELONCE OBCHODZILI DZIEŃ WIELKIEGO ZWYCIĘSTWA. W WYNIKU PEŁNEJ REALIZACJI ZOBOWIĄZAŃ, PODJĘTYCH DLA UCZCZENIA 60 ROCZNICY URODZIN PREZYDENTA BOLESŁAWA BIERUTA, W DNIU TYM CEGIELNIA W ZIELONCE — NAJWIĘKSZY A ZARAZEM NAJNOWOCZEŚNIEJSZY ZAKŁAD CERAMICZNY W KRAJU — ROZPOCZĘŁA PRODUKCJĘ.

Burzą oklasków wita załoga, zebrana w pięknie udekorowanej hali fabrycznej — przybyłych na uroczystość przedstawicieli rządu i partii w osobach członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Chełchowskiego i ministra Przemysłu Lekkiego — Stawińskiego.

W imieniu załogi zwycięski meldunek złożył dyrektor budowy inż. Gliński, a następnie min. Stawiński udekorował zasłużonych przy budowie cegielni w Zielonce przodowników pracy odznaczeniami państwowymi.

Serdeczne podziękowanie załodze złożył w imieniu rządu i KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — wicepremier Hilary Chełchowski.

W przemówieniu swym wicepremier Hilary Chełchowski powiedział m. in.:

Ożywiony entuzjazmem budownictwa socjalistycznego, polski robotnik, technik i inżynier oddają dziś naszej ojczyźnie ten wielki obiekt przemysłowy, który w poważnym stopniu przyczyni się do zaspokajania potrzeb naszego rosnącego z dnia na dzień budownictwa.

Przedterminowe uruchomienie tego obiektu — to jeden spośród wielu dowodów, że klasa robotnicza doskonale rozumie, że nie wolno nam ani na chwilę zwalniać tempa naszego budownictwa, a przeciwnie — winniśmy mobilizować wszystkie istniejące rezerwy, aby tempo naszego budownictwa stale i systematycznie wzmagać, by sprostać potrzebom rozbudowującego się przemysłu, by poprawić ludności pracującej warunki mieszkaniowe.

Uruchamiając coraz to nowe obiekty przemysłowe, rozbudowując nasze miasta i osiedla, stwarzając nowoczesne podstawy dla rozwoju naszego rolnictwa — dajemy wyraz naszej pokojowej polityki, naszej siły i gotowości do walki o utrzymanie pokoju.

Przemówienie Prezydenta Bieruta

(Dokończenie ze str. 1).

twie socjalistycznym dotyczą w całości partii, są wyrazem uznania dla jej wysiłków i zasług.

W jej imieniu przede wszystkim pragnę złożyć najgorętsze podziękowanie uczestnikom współzawodnictwa, realizatorom twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych oraz wszystkim, którzy w listach, utworach i wypowiedziach, w różnych też innych formach nadesłali mi wyrazy swych życzeń, pozdrowień i uczuć.

Co się mnie osobiście tyczy, staram się wypełniać powierzone mi zadania w miarę mych sił i umiejętności. Chciałbym zapewnić Was, towarzysze, że niczego nie pragnę więcej, jak sprostać godnie tym zadaniom.

Oczywiście, zadaniom kierowania polityką partii zadaniom prawidłowego wytyczania kierunku rozwoju i umacniania naszego państwa ludowego — może sprostać tylko jednolity, zwarty, doświadczony i zahartowany w walce zespół ludzi, tylko kolektyw bezgranicznie wierny sprawie proletariackiej i wielkiej idei socjalizmu, umiejący stosować w swej codziennej pracy naukowe metody marksizmu-leninizmu.

Partia nasza ma taki zespół ludzi — jest nim Komitet Centralny partii, jej Biuro Polityczne. Kierownictwo PZPR strzeże też jak najwierniej zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego i ścisłej współpracy z innymi stronnictwami i organizacjami, stanowiącymi oparcie polityczne władzy ludowej.

W swej codziennej pracy organizacyjnej i ideologicznej kierownictwo partii opiera się na ofiarnym wysiłku wielu tysięcy aktywistów, wypełniających z najwyższym oddaniem wspólną wolę partii, która od dziesiątków lat kroczy na czele polskiej klasy robotniczej, a dziś stała się partią, której zaufał naród polski, partią bojowników o najwyższe potrzeby i cele narodu, o jego siłę, wielkość i twórczą, szczęśliwą przyszłość.

NA MOIM EKRANIE

„Dzieci" pod wąsem

Już w pierwszej chwili zwróciłem uwagę, że Zbyszek jakoś dziwnie się trzyma. Gdy odwracał głowę, dokonywał jednocześnie pół obrotu całym tułowiem.

„Nic innego, tylko zawiało go" — pomyślałem. — Oto skutki niezamykania okien.

— Cug złapałeś? — zagadnąłem go ze współczuciem.

— Nie..

— A może — zacząłem się domyślać — za dużo „tego" podczas świąt? — i przytknąłem się w gardło.

— Ależ skąd! To pamiątka świąteczna z kina. Poszedłem z Jureczkiem do „Gdyni". Mały strasznie lubi te kreskówki. Siadam na krześle, Jurka lokuję obok siebie, a ten jak ci się nie zacznie drzeć w niebogłosy! Światło już zgasło i inne dzieciaki też robią kocią muzykę. Nie mogłem zrozumieć o co mu chodzi. A mały krzyczy przez łzy:

— Zabierz tego paskudnego pana, bo ja nic nie widzę!... To kino dla dzieci!

Rzeczywiście przed nami siedziało dwóch facetów, tak koło dwudziestki. Mnie to nie przeszkadzało, ale małemu zasłonił gość cały ekran. Musiałem więc posadzić sobie Jurka na głowie. Jeszcze dobrze, że program trwa tylko godzinę, bo bym zupełnie nie mógł ruszyć karkiem! Na sali dużo było takich widzów. Może myślisz, że przyszli jak ja i inni rodzice z dzieciakami? Ale gdzie tam! Sami. Przecież to jest nonsens — w kinie dla dzieci dorośli rzędem siadają koło siebie i zasłaniają ekran...

Wywody Zbyszka trafiły mi całkowicie do przekonania. Powiedziałem, że napiszę o tym felieton i zaapeluję do pt. publiczności, żeby „solo" na seanse dla dzieci nie przychodziła.

— Nie zapomnij w takim razie dodać, żeby przed rozpoczęciem seansu nadawano dla dzieci wesołe i skoczne melodie, bo ta wiązanka tang jest chyba przeznaczona dla tych „dzieciaków" pod wąsem!

SKORPION

Świat pracy Łodzi w hołdzie Prezydentowi

Na uroczystych masówkach robotnicy składają chlubne meldunki o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań

Radosny, pełen entuzjazmu nastrój panował wczoraj w łódzkich zakładach pracy i szkołach. W większości fabryk, biur i instytucji odbyły się uroczyste masówki, na których świat pracy i młodzież dokumentowała swą gorącą miłość dla Pierwszego Obywatela Polski Ludowej — głównego twórcy projektu Konstytucji.

Na wczorajszych masówkach zebrani zapoznali się z życiorysem i niestrudzoną, bohaterską pracą Prezydenta Bieruta dla wielkiej sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu polskiego spod jarzma kapitalizmu, dla zbudowania fundamentów socjalizmu w naszej ojczyźnie.

Klasa robotnicza Łodzi na masówkach tych składała zaszczytne meldunki o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań podjętych dla uczczenia urodzin Prezydenta Bieruta. Wielu robotników i brygad produkcyjnych podjęło dodatkowe zobowiązania.

Udekorowana czerwienią świetlica terenu B ZPB im. Stalina z trudem mogła pomieścić pracowników przedpołudniowej zmiany.

Przybyli tutaj prosto od warsztatów pracy z czerwonymi kokardkami — symbolem pełnienia Wart Bierutowskich.

W skupieniu wysłuchano życiorysu Prezydenta Bolesława Bieruta, po czym wśród burzliwych oklasków składali poszczególni robotnicy meldunki o wykonaniu zobowiązań. Zdzisława Gapińska po znacznym przekroczeniu zobowiązania postanowiła dodatkowo podnieść swą codzienną produkcję o 1 procent. Cała grupa związkowa Heleny Majewskiej zameldowała także o podjęciu dodatkowego zobowiązania.

Podobnie podniosły przebieg miała masówka w ZPB im. Róży Luksemburg. Obszerny dziedziniec fabryczny wypełnił się szczelnie tkaczami, prządkami i pracownikami administracyjnymi.

— Załoga zakładów wykonała swe zobowiązanie w 138 procentach — brzmiał meldunek złożony na masówce. Nowe dodatkowe zobowiązania podjęły m. in. prządki Stanisława Ołówek i Maria Szczepaniak.

Masówki poświęcone 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta odbyły się również w Nowej Tkalni, oddziale A zakładów im. Stalina, w zakładach im. Dzierżyńskiego, zakładach im. Marchlewskiego i wielu innych fabrykach oraz w instytucjach i organizacjach itp.

W godzinach popołudniowych ulicami Łodzi przeciągnął capstrzyk, w którym wzięło udział ponad 40 tys. młodzieży.

Poszczególne pochody wyruszyły o godz. 17 na Plac Zwycięstwa, gdzie odbyła się potężna manifestacja na cześć wielkiego Opiekuna i Nauczyciela młodzieży, a następnie w godzinach wieczornych odbyły się występy artystyczne i zabawa, na której bawiono się radośnie w tym pamiętnym dniu. (r)



Na zdjęciu: średniorolny chłop, Klemens Sznel, członek spółdzielni produkcyjnej „Zwycięstwo" założonej w gromadzie Moskwa w pow. brzezińskim.

„Dwój" coraz mniej

Wyniki w nauce

zależą od uczniów i pracy nauczycieli

Od przygotowania ucznia już w najniższych klasach szkoły podstawowej, od nauczania go systematycznego odrabiania lekcji i przestrzegania dyscypliny szkolnej zależy, jak będzie on pracował w szkole średniej, wyższej, w fabryce czy innej instytucji. Dlatego też władze szkolne i terenowe zwracają specjalną uwagę na najmłodszych uczniów, tych ze szkół podstawowych. Na wczorajszej sesji Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Śródmieście szeroko omawiano wyniki nauczania w II okresie roku szkolnego 1951-52.

W okresie tym wyniki nauczania na ogół uległy poprawie. Ilość uczniów bez ocen niedostatecznych wzrosła w porównaniu z I okresem o 5,2 proc. Obecnie więc 79,9 proc. młodzieży w szkołach podstawowych nie ma ani jednej „dwójki". Pozostało jednak jeszcze 20 proc. uczniów z ocenami niedostatecznymi. A to nie jest mało. Niewątpliwie uczniowie są winni za ten stan rzeczy, ale również w znacznym stopniu obciąża to nauczycieli i kierowników szkół.

W szkołach podstawowych znajdujących się na terenie podległym DRN-Śródmieście pracuje m. in. 57 młodych nauczycieli nie posiadających dostatecznego doświadczenia. Pragnąc podnieść ich kwalifikacje zorganizowano doszkalanie w Rejonowej Komisji Kwalifikacyjnej. Uczęszcza tu jednak zaledwie 5 nauczycieli, reszta, mimo że zwalnia się z pracy rzekomo w tym celu, na zajęcia nie przybywa, a przecież każdy nauczyciel, szczególnie zaś młody potrzebuje systematycznego szkolenia. Od tego zależy w dużej mierze poziom jego wykładów.

Na poziom zajęć w szkołach wpływa i to, że stosunkowo mały procent przygotowuje się systematycznie do lekcji. Rzadkością zaś jest, by nauczyciel robił sobie konspekt wykładu. Rezultatem takich metod pracy jest, że nauczyciel prowadzący lekcje często nie wie, do czego zmierza jego wykład i co chce przez niego osiągnąć.

Szwankuje również w znacznym stopniu dyscyplina zarówno wśród uczniów, jak i nauczycieli. Nie jest odosobniony wypadek, jaki miał miejsce w jednej ze szkół, że w klasie przez trzy miesiące nie prowadzono wcale lekcji matematyki.

Nauczyciele lekceważący sobie w ten sposób odpowiedzialną pracę z młodzieżą skarżą się, że podręczniki np. do historii dla czwartej klasy są za trudne, że uczniowie nie interesują się lekcjami. A przecież jeżeli lekcje są nieciekawe, trudne, winę ponoszą właśnie sami nauczyciele.

Prawda, że program jest obszerny, ale nauczyciele, którzy pracują z sercem potrafią go przerobić z uczniami.

Przykładem tego może być szkoła nr 90 w Łodzi. Szkoła ta w pierwszym okresie bieżącego roku szkolnego uchodziła za najgorszą, ilość ocen niedostatecznych dochodziła tam do 40,5 proc. Dzięki odpowiedniej pracy nauczycieli, w II okresie roku szkolnego procent ten spadł do 19,8.

Osiągnięto to dzięki właściwej współpracy nauczycieli z rodzicami i z samymi uczniami. Dla najsłabszych zorganizowano pomoc. Systematyczna nauka w godzinach pozalekcyjnych prowadzona przez nauczycieli, rodziców i uczniów z sąsiednich szkół licealnych przyczyniła się do tego, że stopnie niedostateczne są zjawiskiem coraz rzadszym.

W szkole tej, dzięki odpowiedniemu przygotowywaniu się nauczycieli, lekcje prowadzone są w sposób ciekawy i przystępny. Młodzież interesując się nauką, chętnie przychodzi do świetlicy i tu rozszerza swe wiadomości. Nauczyciele wspólnie z rodzicami znaleźli odpowiednią drogę do serc i umysłów uczniów.

Na przykładzie szkoły nr 90 i innych widzimy, że można odpowiednio zorganizować naukę i walkę z ocenami niedostatecznymi. Nie należy jednak ani na chwilę zapominać o stałym, systematycznym szkoleniu, o przygotowywaniu się do lekcji. Trzeba także pamiętać słowa Prezydenta Bolesława Bieruta wypowiedziane na zjeździe nauczycielstwa, który wskazał, że niepodobna wykonać wielkich zadań wychowawczych bez ścisłego zespolenia duchowego i ideologicznego nauczycielstwa z młodzieżą. (u)

Już we wrześniu rozpoczną pracę nowoczesne warsztaty tramwajowe

Swego czasu donosiliśmy o budowie nowoczesnych warsztatów reperacyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji przy ul. Tramwajowej. Jak się dowiadujemy, będą one oddane do użytku już we wrześniu br.

Zainstalowanie odpowiednich urządzeń oraz wyposażenie warsztatów w nowoczesne maszyny i narzędzia pozwoli na szybsze i lepsze wykonywanie napraw wagonów tramwajowych. (j)

Konkurs „Expressu" i Zbiornicy Woj. COU 5

L

Dlaczego zbieramy kości

Dziś zamieszczamy piąty z kolei artykuł konkursowy. Przypominamy, że jutro powtórzymy dokładne warunki konkursu.

Kości dostarczają wielu wartościowych artykułów, których pochodzenia trudno się laikowi domyślić. Kości są surowcem pierwotnym, podstawowym, który przez żaden inny nie daje się zastąpić.

Zasadniczymi produktami przerobu kości są: tłuszcz, olej, klej, mączka kostna, węgiel i popiół kostny. Ponadto otrzymujemy z kości jeszcze około 45 artykułów ubocznych.

Tłuszcz kostny daje 3 główne produkty: glicerynę (płyn), stearynę (ciało stałe) i oleinę (płyn oleisty).

Gliceryna ma szerokie zastosowanie w przemyśle spożywczym i służy do wyrobu lemoniad, likierów, musztardy, konserwowania artykułów spożywczych, przy wyrobie żelatyny, w browarnictwie, do wyrobu mydeł itd.

Stearyna, jako drugi ważniejszy produkt z tłuszczu kostnego, służy do wyrobu świec, past do podłóg i polerowania mebli, impregnowania papieru i tektury, skór itd. oraz jako domieszka przy galwanizowaniu gumy.

Oleina ma zastosowanie w przemyśle włókienniczym (mydło dla wykończalni, emulsja do zwilżania wełny), przy wyrobie taśm do maszyn do pisania i kalki, farb drukarskich, past do polerowania metali; rafinowana służy do oliwienia maszyn wiertniczych i przyrządów precyzyjnych.

Osobną grupę stanowią preparaty otrzymywane z kości odtłuszczonych. Wśród nich najważniejszy jest klej kostny, który ma zastosowanie w przemyśle drzewnym, zabawkarskim, papierniczym, zapałczanym, włókienniczym oraz przy przyrządzaniu farb malarskich, tzw. klejowych, przy wyrobie papieru szmerglowego, środków ochronnych dla roślin itp.

Ważnym artykułem jest węgiel kostny, mający zastosowanie w cukrowniach i rafineriach olejów mineralnych jako filtr odbarwiający. Jest on również stosowany w medycynie oraz do wypełniania pochłaniaczy w maskach gazowych.

Duże zastosowanie w przemyśle ma mączka kostna, zawierająca azot i łatwo rozpuszczalne związki fosforowe. Służy albo bezpośrednio za nawóz, albo za domieszkę przy fabrykacji superfosfatów.

„Cezas" przejął dystrybucję druków dla szkół i bibliotek

Na sześć dni przed terminem rozpoczął pracę dział Centrali Zaopatrzenia Szkół w Łodzi, zajmujący się dystrybucją wszelkich druków, potrzebnych dla szkół i bibliotek.

Pierwszą paczką, którą wysłał „Cezas" były karty biblioteczne dla Kancelarii Prezydenta Bieruta. (u)

Wyciąć i zachować!

Ważne dla uczestników konkursu

Wykaz placówek które będą przyjmowały makulaturę i wydawały pokwitowania

Dziś podajemy dalszy wykaz placówek, które będą przyjmowały makulaturę od uczestników naszego konkursu, wydając jednocześnie pokwitowania.

Andrzeja Struga 15 i 43, Południowa 11, Napiórkowskiego 25, Armii Czerwonej 8 i 94, Obr. Stalingradu 54, Abramowskiego 15, Bohaterów Getta Warszawskiego 25, Traugutta 6, Rzgowska 47, Kilińskiego 132, Spółdz. pracy „Postęp", zakłady fryzjerskie — Piotrkowska 27 i 76, Andrzeja Struga 27, Południowa 5, Napiórkowskiego 47, Narutowicza 1a, Pabianicka 181, Limanowskiego 118, Wólczańska 129, Kilińskiego 104, 22 Lipca 51, Zielona 49, Stoki-Zbocze 11, Spółdz. pracy „Cerownia" — Piotrkowska 116 i 162, Zgierska 20, Stary Rynek 8a, Spółdzielcze Zakł. Chem., punkt usługowy nr 3 — Piotrkowska 147, Łódzkie Składy Surowców — Traugutta 21, Kilińskiego 165, pralnia chemiczna — Narutowicza 37, Spółdzielnia pracy fotografów — Kilińskiego 136, Spółdz. Zakł. Pral. Chem., punkty usługowe — Kilińskiego 50, Nowotki 7, Kopernika 27, Szymonowicza 20, Świerczewskiego 60, Spółdz. pracy „Uniwersum" — Nawrot 22, Narutowicza 18, Spółdz. pracy — renowacji opakowań — Karolewska 1.



ALOJZY: — Niepoprawny chomik z tego Szaberskiego. Znowu znosi paki do domu... Ciekawe, jaką plotkę złapał w maglu...
WICEK: — Tym razem to zupełnie nieszkodliwe. Nawet bardzo pożyteczne...

WICEK: — Panie Szabruś, może pomóc?...
SZABERSKI: — O, nie! Doskonale sam sobie poradzę! Jeszcze tego by brakowało!
WACEK: — Czemu się pan ciska? Przecież chcieliśmy jak najlepiej...

SZABERSKI: — Nie ma głupich... Oni chcą mi niby pomóc, a ogołociliby mnie na pewno z moich zbiorów... Do konkursu trzeba 2 kg makulatury, ja zbiorę więcej i do tego butelki, a nagroda mnie nie minie!

ALOJZY: — Już czwarty dzi[eń] taszczy te papiery i butelki. A w domu jest za to czysto. Ze wszy[st]kich kątów wyciągnął odpadki...
WACEK: — Oto dobre skutki na[]szego konkursu!

(Dalszy ciąg jutro)

Najlepszych bokserów wyłoniły mistrzostwa ZSRR

W Moskwie zakończyły się indywidualne mistrzostwa bokserskie Związku Radzieckiego. W turnieju startowało 160 bokserów.

Tytuły mistrzowskie zdobyli: musza — Bułakow (Moskwa), kogucia — Uszmianow (Astrachan). piórkowa — Zasuchin (Świerdłowsk), lekka — Jerszow (Moskwa), lekko-półśrednia — Łobodin (Leningrad), półśrednia — Szczerbakow (Moskwa), lekko-średnia — Tiszin (Moskwa), średnia — Bielajew (Świerdłowsk), półciężka — Pierow (Moskwa), ciężka — Szoczikas (Kowno).

HALLO POLSKIE RADIO

NIEDZIELA, 20 KWIETNIA 1952 R.

13.25 Koncert rozrywkowy. 14.00 Koncert z Turkowskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego. 15.00 „Śpiewamy pieśni i piosenki”. 15.15 Audycja dla dzieci — „Waśka Trubaczow” — słuchowisko. 16.00 Co przynoszą nowe „Problemy”. 16.20 Program lokalny. 16.50 Felieton. 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert. 13.00 „Dwie łuny” — słuchowisko. 19.20 Wiązanka serenad. 19.30 „Na fali humoru i satyry”. 20.00 Koncert z Budapesztu. 21.30 Melodie taneczne. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.40 Audycja z cyklu: „Koncerty instrumentalne z tow. orkiestry. 23.10 Koncert solistów.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Piotrkowska 95, Armii Czerwonej 53, Zgierska 63, Plac Wolności 2. Nowotki 91, Rzgowska 51, Gdańska 23 i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje szpital nr 2, ulica Krzemieniecka 2.

TEATRY

Nowy — „Pociąg do Marsylii” — 15. „Horsztyński” — 18.30
Wojska Polskiego — „Trzydzieści srebrników” — 19
Powszechny — „Damy i huzary” — 15, „Grzesznicy bez winy” — 19.
Mały — „Zielony Gil” — 19.30
Muzyczny — „Orfeusz w piekle” — 19.15
Arlekin — nieczynny
Pinokio — „Pieśń Sarmiko” — 17.
Cyrk Nr 7 — godz. 19.30.

KINA

BAJKA — Wędrówki czarodzieja — 18, 20
BAŁTYK — Człowiek bez jutra — 16.30, 18.30. 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy Nr 17-52 — 17, 18, 19, 20, 21
MŁODA GWARDIA (dla młodz.) — Raczek się spóźnia — 16, 18, 20
MUZA — Jak hartowała się stal — 18, 20
POLONIA — Carmen w Hollywood — 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — Załoga — 18, 20
REKORD — Wiosna w Sakenie — 17.30, 19.30
ROBOTNIK — Śmiali ludzie — 17.30, 19.30
ROMA — Jednodniowi milionerzy — 18, 20
SOJUSZ (N. Złotno) — Pustelnia Parmenska I ser — 18.30
STYLOWY — Na arenie — 18, 20
ŚWIT — Pierwsze dni — 18, 20
TATRY — Czekaj na mnie — 16, 18, 20
WISŁA — Wielki koncert — 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — Festiwal filmów NRD — Cztery pokolenia — 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — Pani Dery — 16, 18.15, 20.15
ZACHĘTA — Bez adresu — 18, 20.

Ringowe niespodzianki

Dziś walczą finaliści

Nieoczekiwane zwycięstwo Stanikowskiego nad Cozasiem. — Jaskóła nie ma przeciwnika

W drugim dniu mistrzostw pięściarskich Łodzi seniorów i juniorów odbyło się 21 walk. Były to już półfinały. Poziom był nieco lepszy, niż w przedbojach, ale na ogół słaby.

Nie obeszło się bez niespodzianek. Do największych należy zaliczyć zwycięstwo Stanikowskiego II (GWKS) nad Cozasiem (Wł.) oraz porażkę Debisza II (GWKS) w walce z Jędrzejczykiem (Wł.) Debisz miał wszelkie dane, ażeby osiągnąć zwycięstwo, zabrakło mu tylko rozwagi. Przegrał minimalnie stosunkiem głosów 1:2.



Szaliński (Wł.) i Haze (Bawełna) przeszli do finału bez walki, gdyż ich przeciwnicy nie stawili się w ringu. Lepszy poziom wykazali: para „kogutów” Gutowski — Łukomski (obaj Włókniarz) oraz Stanikowski — Cozaś.

Sędziowie bacznie i rygorystycznie przestrzegali czystości walk, udzielając napomnień, Wczorajsze werdykty nie nasuwały zastrzeżeń. Oto wyniki techniczne:

W wadze koguciej Gutowski pokonał na punkty Łukomskiego, a Forysiński (Gw.) przegrał z Morawskim (Wł.). W wadze piórkowej Stanikowski pokonał Cozasia, a Szalińskiemu przyznano walkower. W wadze lekkiej Pietrzak (Wł.) poddał się w III starciu Ancerowiczowi (Bawełna). W wadze lekko-półśredniej Jatczak (Koło im. Dzierżyńskiego), wypunktował Żurka (GWKS), a Ścigała (Wł.) wygrał z Krawczykiem (GWKS). W wadze półśredniej Haze otrzymał walkower, gdyż Bednarek nie stawił się w ringu, a Debisz II (GWKS) przegrał z Jędrzejczykiem (Wł.). W wadze lekko-średniej Nahorniak (GWKS) wygrał przez k. o. w II starciu z Kijewskim (Koło im. Dzierżyńskiego). W wadze średniej Wolak (Gwardia) pokonał Bartosiaka (Bawełna), a Olejnik (GWKS) zmusił w II starciu Tima do poddania się.

Poza tym odbyło się 8 walk juniorów. Oto wyniki:

w. papierowa Pakuła (Widzew) pokonał Kłosa (Budow.), a Karoń (Budowlani) wygrał z Milczarkiem (Wł.); w. musza: Skąpiec (Bawełna) pokonał Karona II (Budow.); w. kogucia: Ambroziewicz (Gw.) wygrał z Kaczmarkiem (Budow.), a Augustyniak (Widzew) wypunktował Grejca (Budow.); w. piórkowa: Arndt (Wł.) pokonał na punkty Gądzia (Gw.) Cichor (Budow.) przegrał z Mielczarkiem (Gw.); w. lekko-półśrednia: Grzyński (Gw.) wygrał z Piątkowskim (Gw.).

Dzisiaj w hali na Widzewie o godzinie 18 rozpoczną się walki finałowe. O tytuły mistrzów seniorów walczyć będą wg kolejności wag następujące pary: Anielak — Różycki, Gutowski — Morawski, Stanikowski — Szaliński, Ancerowicz — Kaczmarek, Ścigała — Jatczak, Haze — Jędrzejczyk, Nagajski — Nahorniak, Olejnik — Wolak i Wieczorek — Gieraga. W wadze ciężkiej zgłosił się jedynie Jaskóła.

Poza tym odbędą się finałowe walki juniorów, toteż program dzisiejszych zawodów przewiduje w sumie spotkanie 15 par.

Sportowcy w walce o pokój

Pierwszy start Holandii

Drużyna Triestu również weźmie udział w Wyścigu Pokoju

Po raz pierwszy weźmie udział w Wyścigu Pokoju drużyna holenderska. Będzie ona startowała w bardzo silnym składzie.



Komisja sportowa Holenderskiego Związku Kolarskiego wyznaczyła następujących zawodników: Daniel De Groot, Andreas Rijnders, Albertus Jakobus Donker, Johannes La Grouw, Wilhelm Johannes Remkes, Wilhelm Petrus Jun.

Cała szóstka pochodzi z Amsterdamu, który jest kolebką kolarstwa holenderskiego. Reprezentanci Holandii, a zwłaszcza De Groot, Donker i La Grouw odnieśli już wiele sukcesów międzynarodowych. Obecnie większość z nich bierze udział w 6-etapowym wyścigu w Belgii, zajmując czołowe miejsca. Zawodnikom towarzyszyć będzie kierownik, trener i mechanik.

* * *

Komitet Organizacyjny Wyścigu Pokoju otrzymał także oficjalne zgłoszenie drużyny Triestu. Nazwiska kolarzy będą podane w najbliższym czasie.

* * *

W Budapeszcie ustalono już skład drużyny węgierskiej. W Wyścigu Pokoju wezmą udział: Vida, Sere, Mayer, Domian, L. Szabo i Kucsera.

Sportowców wsi nie odstrasza brak sprzętu sportowego

LZS Lipnice i LZS Rybno, w pow. łowickim, rozegrały spotkanie piłki nożnej, które wygrali piłkarze z Lipnic w stosunku 6:2, do przerwy 4:0. Wśród zwycięzców wyróżnili się: Pietrzak — zdobywca 3 bramek, Bombrych — 2 oraz Ziętara — 1. Dla pokonanych bramki uzyskali Tadensik i Nanek.

W tenisie stołowym LZS Lipnice również pokonał LZS Rybno w stosunku 6:3. Pomimo dającego się dotkliwie odczuwać braku sprzętu sportowego, sportowcy wiejscy nie ustają w pracy i garną się chętnie do krzewienia kultury fizycznej.

Piłkarze i tenisiści polscy zwyciężają w NRD

Przebywająca w NRD drużyna piłkarska ośrodka treningowego CWKS rozegrała w Dreźnie pierwsze spotkanie.

Przeciwnikiem drużyny polskiej był zespół VP Drezno. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem piłkarzy polskich 3:0 (2:0).

Bramki zdobyli: Breiter, Jankowski i Sąsiadek.

Drużyna polskich tenisistów, która bawi w NRD z okazji miesiąca przyjaźni niemiecko-polskiej, rozegrała 17 bm. zawody pokazowe w Chemnitz. Polacy wygrali wszystkie spotkania, wykazując dobrą formę.

Kto, gdzie i kiedy?

W sobotę i niedzielę, 19 i 20 bm. odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA

BOKS. Finały indywidualnych mistrzostw Łodzi seniorów i juniorów. Hala na Widzewie, godz. 17.

CIĘŻKA ATLETYKA. Mistrzostwa Łodzi w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Sala Gwardii, ul. Stalina 17, godz. 18.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA. Włókniarz — Górnik (Radlin) mecz o Puchar ZMP, stadion przy Al. Unii, godz. 16.30.

Widzew — Kolejarz (Olsztyn) mistrzostwo II ligi, stadion przy ul. Kilińskiego 188, godz. 11.

LEKKOATLETYKA. Biegi sztafetowe o nagrodę „Głosu Robotniczego”. Start z przed siedziby ZMP, ul. Piotrkowska 262, godz. 11.

GIMNASTYKA. Zawody męskie i żeńskie kl. II i III o mistrzostwo Łodzi, sala Ogniwa, ul. Zakątna 82, godz. 9—14 i 16.30—20.

KOLARSTWO. Wyścigi na przełaj o mistrzostwo Łodzi na dystansie 25 i 12 km. Start w Helenowie o godz. [illegible]

PŁYWANIE. Mistrzostwo Łodzi w piłce wodnej. Pływalnia MDK, godz. 16.

PIŁKA RĘCZNA. Turniej trójkowy siatkówki męskiej, sala MDK, godz. 1[illegible]

MODELARSTWO. Zawody modeli latających, stadion Widzewa, godz. 10.

Na poręczach, drążku i równoważni

Gimnastyków Łodzi nie zaskoczy Święto Kultury Fizycznej

Pod hasłem przygotowań do Święta Kultury Fizycznej odbędą się w niedzielę 20 bm w sali Ogniwa (ul. Zakątna 82) zawody gimnastyczne o mistrzostwo Łodzi.



Do współzawodnictwa staną 4 drużyny Ogniwa, 3 Włókniarza oraz po dwie Spójni i GWKS. Program mistrzostw obejmuje ćwiczenia Spartakiady w II i III klasie.

Ze względu na znaczną ilość zawodników mistrzostwa przeprowadzi się w dwóch etapach; przed południem w godzinach od 9 do 14 i po południu od 16.30 do 20. Zawody rozpoczną się od ćwiczeń wolnych, a następnie zawodnicy wykażą swe umiejętności w ćwiczeniach na drążku, poręczach, koniu z łękami oraz w skokach. Równocześnie odbywać się będą ćwiczenia zawodniczek na poręczach, kółkach, drążku, równoważni i w skokach. W godzinach popołudniowych będziemy świadkami ćwiczeń na przyrządach — kobiet i mężczyzn zaliczonych do II klasy oraz pokazowej gimnastyki dowolnej.

Nie wątpimy, że impreza ta ściągnie wielu zwolenników tej pięknej gałęzi sportu i przyczyni się do dalszej jej popularyzacji w Łodzi.

Organizacje sportowe ZSRR wstępują do federacji międzynarodowych

W roku bieżącym organizacje ZSRR przyjęte zostały do dalszych czterech międzynarodowych federacji sportowych: kolarskiej (UCI), szermierczej (FIE), wioślarskiej (FISA) i hokeja na lodzie (LIHG).

Obecnie radzieckie organizacje sportowe są członkami 16 międzynarodowych federacji oraz Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.



66)

Minęło dwie czy trzy minuty — wydawało się jej, że traci drogocenny czas. Zdecydowanym krokiem wyszła z pawilonu i znalazła się koło bramy willi.

— Może uda mi się przybyć w porę — myślała — może będę mogła ich uprzedzić. Może jeszcze nie rozpoczęli ataku i oczekują w ukryciu na odpowiednią chwilę. Ile czasu mi potrzeba, aby dojść do dzielnicy Si Mun? Dwadzieścia minut... pół godziny... Czy tylko zdążę na czas?

Minęła bramę i zatrzymała się zaniepokojona. — A patrole? Mogą mnie zatrzymać. Mam wprawdzie legitymację FBI, ale czy pozwolą mi ją pokazać? Mogą strzelać do mnie, nie czekając, aż się wylegitymuję.

Biegnąc przez placyk pomyślała, że jeżeli Kimowi stanie się tej nocy coś złego, będzie to jej wina.

WALKA W ŚWIĄTYNI

W tym czasie, gdy Janana biegła przez placyk przed Misją, Kim stał zaczajony pod murem obok samego wejścia do świątyni. Słyszał za sobą przyspieszony oddech towarzysza. Cała jego grupa czekała w napięciu na wybuchy granatów, które miały być rzucone przez ludzi Gia Vira.

Z wnętrza świątyni nie dochodziły żadne dźwięki. Po chwili usłyszeli wśród ciszy dwugłos rozmowy, prowadzonej przez policjantów, stojących w przedsionku na warcie. Jeden z nich siedział na kamieniu w pobliżu wejścia i bagnetem wyjmował ze świeżo otwartej puszki mięso. Był bez hełmu. Jego małe oczki, błyszczące pod niskim czołem, rzucały co pewien czas baczne spojrzenia na tonący w ciemności plac przed świątynią. Między kolanami trzymał automat.

— Lepiej? Dlaczego lepiej? — zapytał go towarzysz, sięgając również po mięso.

— Dlatego, że w czasie japońskiej okupacji nie było tu prawdziwej wojny.

— Jak to nie było? Tak samo mogłeś zginąć.

— Tak, ale to zdarzało się tylko od czasu do czasu. Zwłaszcza niebezpiecznie było na wsi. Ale też można było wykręcić się od takiej ekspedycji na wieś.

— Tak, to prawda — rzekł drugi z pełnymi ustami. — Zobaczysz, że będzie tak samo i teraz.

— Nie, za Japończyków było lepiej.

— Upierasz się dlatego, że jesteś Japończykiem z pochodzenia, a czyż dzisiaj przy naszym rządzie nie mamy pełnej władzy?

— Tak, ale naród się zmienił — zauważył mało przekonany. — Tak, właśnie naród się zmienił. I dlatego chciałbym zrobić trochę pieniędzy i przejść w stan spoczynku.

— Jak to zrobić trochę pieniędzy? W jaki sposób?

— Tak, jak to robią wszyscy. Aresztuje się jakiegoś bogatego chłopa, czy też handlarza ryżu i jeżeli nie złoży on okupu, rozstrzeliwuje się jegomościa jako zwolennika władzy ludowej.

— No, na to może sobie pozwolić oficer albo przynajmniej podoficer, ale my...

— O, ten to zbija forsę! — powiedział żołnierz siedzący na kamieniu, wskazując palcem na oficera, który, oparty o plecaki, spoczywał w pół leżącej pozycji niedaleko ołtarza.

Oficer był otyły i nie mógł jakoś ulokować się wygodnie. Kręcił się z boku na bok, nie znajdując dogodnej pozycji. Próbował zasnąć, ale sen nie nadchodził, palił więc papierosa za papierosem. Odrzucił niedopałek i przyglądał się bezmyślnie wymalowanym na suficie gwiazdom. Zupełnie nie rozumiał, idiotycznego rozkazu kapitana, który przysłał do tej zakazanej dziury cały jego pluton. Dochodził jednak do wniosku, że lepiej jest sterczyć tutaj, niż całą noc krążyć z patrolami po mieście. Spojrzał na wejście by sprawdzić, czy wartownicy nie śpią. Zapalił nowego papierosa, puszczając w górę dym.

(D.c.n.)

Redaktor naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145-50. — Dział Miejski: 244 72. 137-17. Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62 — Dział Sportowy: 106-62. — Ogłoszenia: Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. — Wydawca: RSW „Prasa” Kolportaż: PPK „Ruch” — Roosevelta 17, tel. 222-22. Prenumerata miesięczna zł 4,50, kwartalna zł 13,50. półroczna zł 27,— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego miesiąca na okres następny. Druk Zakł. Graf. RSW „Prasa” — Łódź, Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 gr. D-3-10627